

Małpia ospa dotarła do Quebecu

20 maja 2022

W Quebecu podejrzewa się u kilkunastu osób zakażenie małpiał ospą – chorobą, która zaczyna szerzyć się w Europie. Przypadki choroby odnotowano w kilku krajach, a zakażeni mieli ze sobą bliski kontakt. Eksperci radzą, by nie wpadać w panikę.



Radio-Canada podało w środę, że agencja zdrowia publicznego w Montrealu obserwuje co najmniej 13 przypadków zgłoszonych przez lekarzy z różnych części miasta. Wcześniej postawiono diagnozy w trzech klinikach specjalizujących się w chorobach przenoszonych drogą płciową i przez krew. Wyniki badań potwierdzających rozpoznanie mają być znane w ciągu kilku dni.

Ministerstwo zdrowia i usług społecznych w Quebecu poinformowało w środę wieczorem, że zostało powiadomione o jednym potwierdzonym przypadku zachorowania na małpiał ospę. Osoba ta przybyła do prowincji. Ponadto śledzi doniesienia o około 10 osobach, u których wystąpiły zmiany genitalne, które mogą mieć związek z chorobą.

Stany Zjednoczone potwierdziły pierwszy przypadek małpiej ospy. To mężczyzna, który niedawno był w Kanadzie, prawdopodobnie w Quebecu.

Kanadyjska Agencja Zdrowia Publicznego (PHAC) oświadczyła w środę, że nie zgłoszono jej jeszcze żadnego przypadku choroby. Agencja zapewniła, że ściśle współpracuje z partnerami międzynarodowymi, w tym ze Światową Organizacją Zdrowia, amerykańskimi Centrami Kontroli Chorób (CDC) oraz Agencją ds. Bezpieczeństwa Zdrowotnego w Wielkiej Brytanii (UKHSA)

W Wielkiej Brytanii 7 maja zgłoszono pierwszy przypadek

małpiej ospy. Od tamtej pory potwierdzono jeszcze dziewięć. W Portugalii w środę potwierdzono pięć przypadków, a Hiszpania monitoruje 20 podejrzanych zachorowań.

Małpia ospa w Europie i Ameryce Północnej jest bardzo rzadka, ale co roku odnotowuje się tysiące przypadków we wschodniej i centralnej Afryce. Pierwszy przypadek z Wielkiej Brytanii to osoba, która podróżowała do Nigerii. Kolejne nie są jednak związane z podróżami, co sugerowałoby transmisję w lokalnych społecznościach.

Angela Rasmussen, wirusolog z Vaccine and Infectious Disease Organization (VIDO) przy University of Saskatchewan, zauważa, że przy poprzednich ogniskach małpiej ospy w Europie i Ameryce wirus nie przenosił się tak łatwo z człowieka na człowieka. Oznacza to, że albo mamy do czynienia z bardziej zakaźną odmianą, albo występują zachowania, które sprzyjają zwiększonej transmisji.

Dr Robert Pilarski, lekarz rodzinny z Montrealu, który zajmował się kilkoma podejrzаныmi przypadkami małpiej ospy w Clinique Médicale La Licorne, mówi, że zachorowania wydają się mieć związek z bliskimi kontaktami między osobami i ze środowiskiem LGBT.

UKHSA podało, że cztery brytyjskie przypadki to mężczyźni homo- lub biseksualni.

Wirus rozprzestrzenia się przez kontakt powierzchniowy lub bliski kontakt między osobami, ale do tej pory nie był określany jako przenoszony drogą płciową. Jest przenoszony przez kropelki w wydychanym powietrzu, otwarte rany, płyny ustrojowe, a także podczas dotykania zakażonych ubrań lub pościeli.

Małpią ospę po raz pierwszy zidentyfikowano w latach 50. Pierwszy przypadek zachorowania przez człowieka stwierdzono w 1970 roku w Demokratycznej Republice Konga. Choroba często jest traktowana jako łagodniejsza forma ospy prawdziwej,

choroby eradykowanej dzięki szczepieniom. Szczepionka przeciwko ospie prawdziwej jest w dużej mierze skuteczna przeciwko ospie małpiej, jednak akcja szczepień w Kanadzie zakończyła się w latach 70. Oznacza to, że osoby poniżej 50 roku życia mogą być narażone na zakażenie.

Objawy to m.in. gorączka, ból głowy, powiększone węzły chłonne, dreszcze i wyczerpanie, a także zmiany skórne i wysypka na ciele. Nie ma sprawdzonego sposobu leczenia, stosowane są leki przeciwwirusowe, a małpia ospa może być śmiertelna w mniej niż jednym przypadku na 10 (w zależności od szczepu).

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net